

## DO WSZYSTKICH DAWNYCH HARCEREK I HARCERZY !

Drogie Druhny i Drodzy Druhowie !

Stanowimy jedną wielką gromadę ludzi, których ukształtował harcerski ruch. Każdy rok zwiększa gromadę o nowe szregi młodych; każdy rok znaczony jest coraz liczniejszymi odmeldowaniami się na Wieczną Wartę. Łącznie jedna gromada rośnie - jest już dziś liczącą się częścią narodu. Są wśród niej roczniki z okresu Niepodległości, roczniki, których główne napięcie harcerskiego życia przypada na Drugą Wojnę Światową, roczniki, dla których przypada ono na pierwszy okres powojennej odbudowy, na walkę o przywrócenie Harcerstwu właściwego oblicza w latach 1956 - 1958, na działanie Kręgów Instruktorskich im. Andrzeja Małkowskiego w latach 1980 - 1981, na rozrastanie się i tężenie tzw. "Ruchu Harcerskiego" w latach 1982 - 1988. Wszystkie te roczniki, mimo różnorodności przeżyć łączy i spaja ten sam ideał służby i te same nakierowania tej służby: na Boga, na Polskę, na Bliźniego.

Mimo przeobrażeń świata na przestrzeni blisko 80 lat, które minęły od powstania harcerskiego ruchu oraz mimo usilnych prób wypaczenia naszego ideału dokonywanych w ostatnim czterdziestopięcioleciu przez komunistów, podsywających się pod tradycyjne formy zewnętrzne: nazwy, mundury, odznaki, gesty ... - ideał ten trwa w nas, trwa jako wielka potrzeba w narodzie, a w szczególności w młodzieży, trwa w świecie. Dziś, gdy nadeszły wielkie dni naszej historii, dziś, gdy Polska swoim prawdziwym głosem mówi do świata, współtworząc wejście w XXI wiek, wypróbowany wielokrotnie i bezspornie nośnik tego ideału - Harcerstwo, oraz jego organizacyjna forma siłą i podstępem przejęta dla innych celów, muszą być oddane narodowi. Naród jest pełnoprawnym właścicielem Harcerstwa jako ogromnej wartości i wszystkich jej wewnętrznych i zewnętrznych cech.

Młodzież wyczuwa wielkie dni. Wyrwa się do wolności, a widząc w pluralizmie protest przeciwko totalistycznemu zniewoleniu, w którym do tej pory rosła, tworzy różne harcerskie organizacje. Tak powstał "Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej", "Związek Harcerstwa Polskiego - 1918", "Polska Organizacja Harcerska", "Harcerska Służba Liturgiczna" i zapewne jeszcze inne. Wymieniając te organizacje, których odważne działanie przyczyniło się do posunięcia naprzód sprawy, nie wolno zapominać o wielkiej masie młodzieży skupionej w dobrych, a częściej w zmierzających do tego by być dobrym drużynach i szczeblach jedynej do niedawna formalnie działającej harcerskiej organizacji - "Związku Harcerstwa Polskiego". Nasza młodzież trwa tam uwikłana

powiązaniami materialnymi i szkolnymi, a także przechwyconą tradycyjną formą zewnętrzną. Trwając w tych uwikłaniach, nie może przeżywać pełni wolności, tego, co ta wolność niesie: życia w PRAWDZIE. Dlatego "Związek Harcerstwa Polskiego" musi być oddany narodowi, by narodowi służył. Nie wystarczy, że go reformuje, że wśród reformujących są tacy, dla których to co czynią jest spowodowane tylko taktyką. Ze złego okresu pozostała jednakże ta skompromitowana kadra kierująca, ta sama biurokratyczna struktura, te same obyczaje. To wszystko wymaga zmiany. Młodzież wyczulona jest na prawdę.

Przejęcia "Związku Harcerstwa Polskiego" przez naród dokonać musi sama młodzież, gdyż chodzi o organizację młodzieży, a nie totalistyczną organizację dla młodzieży. Trzeba jednak tej młodzieży dopomóc w wyrwaniu się z uwikłań, w których się znajduje. Dokonać tego możemy i musimy my - dawni harcerze. My, którzy więcej niżli kto inny wiemy, co to jest Harcerstwo, najbardziej uprawnieni i zobowiązani jesteśmy, by w tym zakresie współwystąpić w imieniu narodu. Dlatego zwracam się do całej naszej gromady dawnych harcerzy i harcerzy z gorącym wezwaniem: dzisiejszymi "kręgami seniorów" oraz indywidualnie organizujemy Komitety Odrodzenia ZHP - niech odtwarzają one dawne okręgi ZHP, o które oprze się 17 chorągwi harcerek i 17 chorągwi harcerzy. Zaprosimy do Komitetów Odrodzenia instruktorów harcerskich, rodziców, duszpasterzy, przyjaciół harcerstwa - dla których bliski jest nasz ideał. W realizacji tego zadania nie zwlekajmy ani chwili. Słyszemy przecież, jak niesamowicie szybko idzie teraz zegar historii. Więc

C z u w a j m y !

Warszawa, 16 listopada 1989 r.

Stanisław Broniewski "Orsza"

Harcistrz, Naczelnik "Szarych Szeregów"

w okresie 6.5.1943 - 3.10.1944



archiwum